

W Marsylii trup ściele się gęsto po staremu

30 października 2023

We francuskiej Marsylii, mężczyzna został zabity na ulicy. Dwóch napastników podjechało do niego na skuterach. Do mordu doszło w nocy z soboty na niedzielę 29 października. Ofiara była znana policji z handlem narkotykami.

„Le Figaro” podje, że do strzelaniny doszło przy bulwarze Lafuente i był to zapewne kolejny akt porachunków gangów narkotykowych. To niemal codzienność tego miasta, a od wielu miesięcy, nie ma praktycznie tygodnia, by tego typu informacje nie pojawiały się w mediach.

Gangi walczą o terytoria i są tak rozbestwione, że prowadzą swoją działalność niemal półlegalnie. Media publikowały nawet wywieszane publicznie na osiedlach „cenniki” narkotyków, a dilerzy są w pewnych miejscach stałym elementem podmiejskich „krajobrazów”.

Mocno krytykowana jest policja, która z plagą strzelanin niezbyt sobie radzi. Być może jednak policja niezbyt przykłada się tu do pracy, bo w końcu ofiarami są handlarze i wojny gangów redukuje ich liczebność, podczas gdy stawianie handlarzy przed sądami, okazuje się mało efektywne.

Tym razem policję wezwano na miejsce około 2 w nocy. Świadkowie informowali, że sprawcy mordu uciekli czarnym skuterem T-Max. 29-letnia ofiara miała zatrzymanie akcji serca, a o godzinie 2:30 służby ratunkowe stwierdziły jej zgon.

Policja znalazła podpalony skuter strzelców w mieście Aygalades na północ od Marsylii. Do mordu doszło w pobliżu miejsca zamieszkania ofiary. Na miejscu, a także przy skuterze znaleziono liczne łuski po nabojach kalibru 9 mm.

W tym roku padła rekordowa liczba zabójstw w Marsylii na tle porachunków gangów. Tylko do końca września zastrzelono w Marsylii 41 osób. To więcej niż w całym roku 2021 r. (do tej pory rekordowym), kiedy to zginęło 40 osób. Bilans tymczasem ciągle rośnie...

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)